

„You Tube” wycofa się z UE po wejściu w życie ACTA2

26 października 2018

Przegłosowana niedawno w Parlamencie Europejskim dyrektywa na temat praw autorskich, zwana ze względu na skutki Acta 2, jeszcze nie weszła w życie, ale już wydaje się być nieuchronne to, że gdy do tego dojdzie z naszego unijnego Internetu może wycofać się bardzo wiele globalnych koncernów internetowych w tym słynny serwis „You Tube” należący do Google.

Zdaniem władz korporacji YouTube, planowane prawo autorskie w Unii Europejskiej stanowi wielkie zagrożenie dla wolności internetu. Ze względu na uregulowania proponowane przez unijnych decydentów zniknie możliwość dodawania własnych nagrań, co oznacza de facto likwidację setek tysięcy działających obecnie w Europie kanałów na YouTube. Trudno powiedzieć ilu twórców zostanie przez to zniszczonych.

Zapowiedziane przez prezes YouTube, panią Susan Wojcicki wycofanie się z rynku internetowego w UE to będzie z pewnością cios dla europejskiej gospodarki i będzie to również zapewne początek efektu domina i przeregulowany rynek europejski będą opuszczać kolejne globalne koncerny medialne. Musimy sobie zacząć wyobrażać Internet bez sieci społecznościowych, które nie będą cenzurowane, ale wycofają się z powodu trudności w ocenzurowaniu wszystkiego co wpisują internauci.

Kłopoty zapowiada przede wszystkim o słynny artykuł 13 dyrektywy ACTA2, który obligujący wydawców do cenzurowania treści dodawanych przez użytkowników i wprowadza ich odpowiedzialność za treści w komentarzach. Prawnicy pracujący dla YouTube nie mają wątpliwości, że oznacza to poważne kłopoty, ponieważ nie da się tego odfiltrowywać tak jak oczekują brukselscy decydenci. Z tego powodu zapowiedziano koniec nawet z prywatnymi nagraniami umieszczanymi w serwisie.

Jest to już raczej przesądzone, że wkrótce nasza wspaniała Unia Europejska wprowadzi cenzurę Internetu zwaną dla niepoznaki walką o prawa autorskie. Teraz okazuje się, że przepychane do skutku regulacje, zwane skrótno ACTA2, nie tylko pozbawią nas wolności wypowiedzi i zdelegalizuje popularne internetowe memy, ale też zmienią nasz internet w sposób taki, jak ten urządzony w Chinach czy w Iranie.

Teraz jeszcze jest czas na działanie, ale gdy nastawiony na totalitaryzm, neokomunistyczny twór jakim stała się ostatnio Unia Europejska, rozwinie swój aparat ucisku, będziemy zazdrościć Wielkiej Brytanii, że wpadli na pomysł Brexitu.

Ciekawe czego będzie potrzeba, aby pomysł Polexitu poparli Polacy. Czy gdy Unia Europejska zabierze im wolność w Internecie większość zrozumie wreszcie, że czas na wyleczenie kompleksu niższości względem tak zwanego zachodu i jak najszybszą ucieczkę z eurokołchozu zwanego Unią Europejską, zanim nie będzie na to za późno, a secesja nie zostanie zdelegalizowana.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl